

opusdei.org

Rozważania: sobota 2 tygodnia okresu zwykłego

Refleksje do medytacji w sobotę drugiego tygodnia okresu zwykłego. Proponowane tematy to: Jezus jest zawsze do naszej dyspozycji; On jest źródłem nowości; Eucharystia syci pragnienie naszych dusz.

22-01-2022

-Jezus jest zawsze do naszej dyspozycji;

-On jest źródłem nowości;

-Eucharystia syci pragnienie naszych dusz.

.....

WOKÓŁ JEZUSA I JEGO UCZNIÓW tłoczyło się tak wiele osób, że nierzadko «nawet posilić się nie mogli» (Mk 3, 20). Pan spędza godziny słuchając ludzi, z których każdy jest bardzo różny. Dla jednego ma słowa przebaczenia i zachęty, dla innego gest czułości, dla niektórych to spotkanie oznacza koniec choroby lub początek nowego życia. Każda osoba, która zbliża się do Jezusa czuje się wysłuchana, zauważona i kochana, nawet jeśli są to spotkania trwające kilka sekund. My również jesteśmy częścią tego tłumu i niecierpliwie czekamy, aby zobaczyć Mistrza twarzą w twarz. O co Go więc zapytam? Co chciałbym mu powiedzieć? Co mnie martwi? Co muszę uporządkować w mojej

duszy? Kogo będę dziś nosił w sercu w szczególny sposób? Czy moje chwile modlitwy są tak samo prawdziwe, jak te spotkania opisane w Ewangelii? Pan czeka na nas przecież z takim samym zainteresowaniem.

Rzesze potrzebujących ludzi pochłaniają siły Mistrza i Jego uczniów. Jednak miłość do tłumów jest ważniejsza niż zmęczenie i głód, ważniejsza niż jakikolwiek osobisty problem. Chrystus utożsamia się ze swoją misją zbawienia do tego stopnia, że wszystko w Nim jest jej podporządkowane. Aby być z nami przez jakiś czas, Jezus jest gotów nie jeść lub pozostać w tabernakulum bez względu na czas. „Dlatego - wyznał św. Josemaría - kiedy przemierzam ulice jakiegoś miasta lub wsi, sprawia mi radość dostrzeżenie - choćby z daleka - sylwetki kościoła: to kolejne Tabernakulum, jeszcze jedna okazja,

żeby dusza mogła uciec i chociażby tylko pragnieniem znaleźć się przy Panu w Najświętszym Sakramencie.”[1]

NIE WSZYSCY PODZIELAJĄ
ENTUZJAZM TŁUMU DLA JEZUSA.
Niektórzy z jego współobywateli i krewnych, którzy znają go od dziecka, nie mogą pogodzić się tym, że posiadł taką sławę. Znali od zawsze syna cieśli i myślą, że wiedzą już wszystko czego można się po nim spodziewać. Dlatego też to co się dzieje, nie mieści się w ich głowach. Być może i my znamy Jezusa od najwcześniejszego dzieciństwa, i być może, podobnie jak jego sąsiadom, nam również wydaje się, że wiemy czego możemy się po Nim spodziewać. I to może to być przeszkodą w otwarciu się na Jego dary. Starzeć się duchowo oznacza

właśnie nie oczekiwać niczego nowego, nawet od tych, którzy są źródłem wszelkiej nowości.

Obecność Jezusa odmładza ducha, sprawia, że wiara staje się coraz śmielsza, nadzieja pewniejsza, miłość bardziej żarliwa.

„Słowo Boże w Księdze Apokalipsy, mówi tak: «Oto czynię wszystko nowe» (Ap 21, 5). Chrześcijańska nadzieja opiera się na wierze w Boga, który zawsze stwarza nowe rzeczy w życiu człowieka, stwarza nowe rzeczy w historii, stwarza nowe rzeczy we wszechświecie. Nasz Bóg jest Bogiem, który stwarza nowe rzeczy, ponieważ jest Bogiem niespodzianek.”[2] Za każdym razem, gdy św. Josemaría zbliżał się do ołtarza, aby odprawić Mszę św., w głębi duszy kosztował Psalmu 43 i zwracał się do Boga jako Boga, który raduje naszą młodość. Jeśli odkryjemy jakiś symptom duchowego starzenia się, możemy

uciec się do uczty eucharystycznej,
aby się odnowić, aby Bóg rozświetlał
nasze życie darem świeżej wiary;
wtedy przekonamy się, że dla Niego
nie ma rzeczy niemożliwych (por. Łk
1, 37) i że Jego ręka nie jest tak
krótka, żeby nie mogła ocalić (por. Iz
59,1).

JEST PÓŹNO, A ON JESZCZE NIE
ZJADŁ. Jednak Jezus mówił swoim
uczniom o pokarmie, którego nie
znali: "Moim pokarmem jest pełnić
wolę Tego, który Mnie posłał" (J 4,
34). Tłum, który z jednej strony nie
pozwala Mu jeść, z drugiej pozwala
Mu zobaczyć, że wolą Ojca jest
zbawienie wszystkich. I ta wola Ojca
będzie ostatecznie Jego wyjątkowym
pokarmem. «Widząc tłumy, ulitował
się» (Mt 9, 36). Pełnienie woli Ojca
powoduje jeszcze większy głód
pełnienia woli Ojca. Materialny

pokarm syci, kiedy go spożywasz;
Pokarm duchowy, im więcej go
smakujesz, tym więcej głodu
przywołuje. Po dniu spędzonym na
czynieniu dobra tak wielu ludziom,
uczniowie są wyczerpani i głodni, ale
także odczuwają większy głód dusz.
To właśnie dzieje się z tymi, którzy
idą za Jezusem: którzy nie mogą żyć
za plecami tłumu i odczuwają tak
wielkie pragnienie, aby On ich
uszcześliwił.

Pod koniec dnia w końcu usiądą, aby
coś zjeść. Razem jedli wiele razy, ale
nadejdzie taki dzień, pod koniec Jego
drogi na tej ziemi - podczas Ostatniej
Wieczerzy, w którym Chrystus
zaspokoi ich swoim głodem. W
Eucharystii spożywamy i jesteśmy
napełnieni głodem Chrystusa, Jego
pragnieniem zbawienia, Jego
pragnieniem dusz. Prośmy naszą
Matkę o to, aby pomogła nam
uczestniczyć z coraz większą
miłością w tej uczcie; w ten sposób

razem z Nią nasze serca utożsamiają się z cierpieniem tłumów i nie będą myśleć o niczym innym, jak tylko o tym, by je uszczęśliwić.

[1] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, nr 154.

[2] Papież Franciszek, *Audiencja*, 23 sierpnia 2017.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/rozwazania-sobota-2-tygodnia-okresu-zwyklego/> (16-03-2026)